

Edward Janikowski

Ks. Jan Poszakowski : polski apologeta XVIII w. : życie i twórczość

Studia Theologica Varsaviensia 16/2, 91-109

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

EDWARD JANIKOWSKI

KS. JAN POSZAKOWSKI — POLSKI APOLOGETA XVIII W. ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ

Treść: Wstęp; I. Zyciorys J. Poszakowskiego; II. Pisma J. Poszakowskiego; Zakończenie.

WSTĘP

Początki polskiej myśli teologicznej są stosunkowo dobrze znane. Szczególnie czołowi teologowie XVI w., np. S. Hożjusz, A. Frycz-Modrzewski, S. Orzechowski, M. Kromer, S. Sokołowski, A. P. Nidecki, H. Powodowski i M. Białobrzescki, doczekali się licznych monografii, a cały ten okres nazywany jest złotym wiekiem polskiej teologii. Natomiast teologia XVII w., a zwłaszcza pozytywno-kontrowersyjna XVIII w. nie została dotychczas opracowana. Wprawdzie nie może się ona poszczycić równie sławnymi nazwiskami, ale warta jest przypomnienia. Działali wówczas liczni teologowie, np. A. Junga, M. Śmiglecki, M. Cichowski, A. H. Cyrus, J. F. Hacki, Ł. Głuchowski, A. Miastkowski i J. Poszakowski, których twórczość uległa z czasem zapomnieniu.¹ Dokładniejsze jej zbadanie nie tylko wypełniłoby lukę w historii polskiej teologii, ale pozwoliłoby także na sprostowanie utrzymującej się negatywnej na ogół oceny tego okresu. Ocena ta bowiem jest wynikiem raczej braku dostatecznej znajomości ówczesnej teologii niż odzwierciedleniem faktycznego stanu rzeczy.

Na uwagę zasługuje zwłaszcza ks. Jan Poszakowski SJ (1684—1757), który przez swoją twórczość wysuwa się na czoło wspomnianych teologów-polemistów. Tymczasem o jego życiu i twórczości spotyka się co najwyżej okazyjne wzmianki i nie zawsze ściśle informacje. Wymieniany jest w polskich

¹ B. Natoński. *Humanizm jezuicki i teologia pozytywno-kontrowersyjna*. W: DTKP, t. 2 cz. 1 (1975) s. 215.

encyklopediach, ale podają one jedynie krótki jego życiorys, nazywając go historykiem, teologiem i wybitnym uczonym.² Szerzej zajmują się nim tylko nieliczni autorzy.³ Stosunkowo obszernie mówią o jego twórczości bibliografie polskiej literatury.⁴ A. Brückner przypisuje mu zaledwie jedno dzieło teologiczne, i to mylnie.⁵ Podobną nieścisłość zawiera informacja L. Piechnika.⁶ A. Bober podkreśla u Poszakowskiego głęboką znajomość tekstów patrystycznych wykorzystywaną w sporach z protestantami i jansenistami, wyrażając żal, że „ten wszechstronny i płodny polemista nie doczekał się dotąd ani monografii, ani bodaj obszerniejszego artykułu”.⁷ Bardziej znany jest Poszakowski jako twórca pierwszych kalendarzy historyczno-politycznych.⁸ Jako teologa charakteryzuje go

² F. M. Sobieszczański, *Poszakowski Jan*. W: EncOrg, t. 21 (1865) s. 419; Z. Janczak, *J. Poszakowski*. W: EKOść, t. 20 (1894) s. 519 n.; J. Niedzielski, *J. Poszakowski*. W: PEK, t. 31—32 (1913) s. 359 n.

³ J. Brown, *Biblioteka pisarzy asystencji polskiej Towarzystwa Jezusowego*, Poznań 1862 s. 327—331; S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 3, cz. 1, Lwów 1902 s. 1105 n.; s. 1133 n.; A. Klawek, *Zarys dziejów teologii katolickiej w Polsce*, Kraków 1948 s. 19. 23; L. Hajdukiewicz, *Poszakowski Jan*. W: HNP, t. 6 (1974) s. 532 n.

⁴ Estr., t. 25 (1913) s. 119—126; NKorbut (*Piśmiennictwo staropolskie*), t. 3 (1965) s. 117 n.

⁵ Autor, opisując czasy Poszakowskiego, stwierdza: „Wiedza teologiczna duchowieństwa była minimalna; dzieł teologicznych (oprócz tłumaczeń z francuskiego) jakby nie było, chyba że zaliczymy tu jezuitę Jana Poszakowskiego, za Augusta II dyssydentów pogromcę, którego *Niegodziwość Jansenicką* jakiś eksjezuita w r. 1783 wydał”. A. Brückner, *Tysiąc lat kultury polskiej*, t. 2, Paryż 1955 s. 249. Nieścisłość informacji polega na tym, że właśnie cytowane dzieło jest tłumaczeniem z języka francuskiego na język łaciński dokonany przez Poszakowskiego. Por. A. T. Chłędowski, *Spis dzieł polskich opuszczonych lub źle oznaczonych w Bendkowskiego Historii Literatury Polskiej*, Lwów 1818 s. 113. Później dzieło to zostało przetłumaczone z łaciny na język polski i wydane już po kasacji jezuitów jako dzieło Poszakowskiego.

⁶ Idąc za Brownem autor pisze: „Kilkadziesiąt lat później profesor teologii dogmatycznej w Akademii Wileńskiej Jan Poszakowski wydał dzieło *Absurda jansenistyca* (Varsoviae 1755)”. L. Piechnik, *Akademia i uczelnie jezuickie*. W: DTKP, t. 2, cz. 2 (1975) s. 82. Można by sądzić z tej informacji, jakoby to było dzieło Poszakowskiego. Tymczasem zasługą Poszakowskiego w walce z jansenizmem jest tylko wydanie tego dzieła w Polsce. Por. K. Srutwa, *Szkoły księży pijarów*, tamże, s. 568.

⁷ A. Bober, *Studia i teksty patrystyczne*, Kraków 1967 s. 187. Bober podaje jednak mylnie datę śmierci Poszakowskiego.

⁸ Por. W. Smoleński, *Walka z przesądami*. W: *Przewrót umysłowy w Polsce wieku XVIII*, Kraków-Petersburg 1891 s. 110. 116 (Warszawa 1949 s. 78. 82); tenże, *Kalendarze w Polsce wieku XVIII*. W: *Pisma hi-*

trafnie B. N a t o ń s k i, widząc w nim ojca polskiej apologetyki, ponieważ pierwszy bronił systematycznie chrześcijaństwa przeciw racjonalistom i naturalistom.⁹ Ostatnio przypomniał twórczość Poszakowskiego M. K o s m a n, chociaż trudno jest zgodzić się ze wszystkimi jego sądami.¹⁰

I. ZYCIORYS J. POSZAKOWSKIEGO

W tej sytuacji wypada najpierw przedstawić dokładnie życiorys J. Poszakowskiego.¹¹ Urodził się 1 III 1684 r. w miejscowości Szaka nad rzeką Sitą w województwie trockim. Ochrzczony został w Szadowicach, w diecezji żmudzkiej. Pochodził ze szlacheckiej rodziny litewskiej, cieszącej się ogólnym szacunkiem i poważaniem. Rodzice otoczyli syna troskliwą opieką i zapewnili mu staranne wykształcenie, kierując go do kolegium jezuickiego w Kownie. Kolegia jezuickie stały wówczas na wysokim poziomie. Np. na naukę do Wilna wysyłali swoich synów protestanci i prawosławni, „bo tam dobrze dzieci uczą”.¹² 21 III 1700 r. Poszakowski wstąpił w Wilnie do zgromadzenia jezuitów, którego prowincjałem był wtedy J. H l a d o w i c k i a rektorem i prefektem nowicjuszy J. Ł u k a s z e w i c z. Po ukończeniu nowicjatu przebywał przez rok w Nieświeżu, po czym w latach 1703—1706 odbył studia filozoficzne w Wilnie. Następnie przez cztery lata uczył w gimnazjum jezuickim w Wilnie, gdzie cieszył się opinią sumiennego nauczyciela, a nawet kierował nieoficjalnie całą

staryczna, t. 2, Kraków 1901 s. 64—67; J. Bieliński, *Uniwersytet Wileński (1579—1831)*, t. 2, Kraków 1900 s. 242 n.; J. S. Bystron, *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, t. 2, Kraków 1960 s. 12; H. Barycz, *Barok*. W: HNP, t. 2, (1970) s. 285; J. Weyssenhoff, *Polskie kalendarzyki polityczne*, Lwów 1926.

⁹ Por. B. N a t o ń s k i, art. cyt., s. 203 n. 213. Oczywiście autor nie odróżnia apologetyki od apologii. Poszakowski jako obrońca wiary katolickiej jest wybitnym apologetą, nie zaś apologetykiem. Apologetyka bowiem jako nauka powstała dopiero w XIX w. Por. T. Gogolewski, *W obronie apologetyki*, STV 14 (1976) nr 2 s. 5.

¹⁰ M. K o s m a n, *Drogi zaniku pogaństwa u Białych*, Wrocław 1976 s. 183—187. Np. twierdzenie o zależności Poszakowskiego od W. Tykowskiego nie jest zbyt ściśle, nawet gdyby ograniczyć tę zależność do zagadnień dotyczących tolerancji. Tamże, s. 185.

¹¹ Biografia Poszakowskiego została opracowana na podstawie: *Catalogus Dispositionis Personarum Provinciae Lithuaniae Soc. Jesu 1700—1750; Necrol. seu Summar. Vit. defunctor. Provinc. Lithuan.* t. 5, 1746—1769; P o s z a k o w s k i, *De viris illustribus Prov. Lithuaniae S. J.* ArSJKr (rps 1536, wstęp).

¹² Por. J. Tazbir, *Arianie i katolicy*, Warszawa 1971 s. 175 n.; M. K o s m a n, *Reformacja i kontrreformacja w Wileńskim Księstwie Litewskim w świetle propagandy wyznaniowej*, Wrocław 1973 s. 167.

szkołą. Świecenia kapłańskie otrzymał w czasie odbywania studiów teologicznych 20 V 1713 r. z rąk K. Brzostowskiego, biskupa wileńskiego. Po ukończeniu studiów był wykładowcą retoryki i poezji w Kownie, a potem w Krożach. Na trzecią probację udał się w 1716 r. do Nieświeża, gdzie 14 VIII 1717 r. złożył uroczystą profesję. Przez rok pełnił w Kownie funkcję ekonoma domowego oraz prefekta szkół, głosząc jednocześnie kazania po litewsku. Z kolei przeniesiony został do Wilna, gdzie jako profesor Akademii przez trzy lata wykładał logikę, fizykę, metafizykę i etykę.¹³

Przez następnych dwanaście lat pracował Poszakowski w Nieświeżu. Początkowo pełnił funkcję prefekta szkół i ekonoma domowego, a później misjonarza dworskiego. W tym okresie był przez siedem lat nauczycielem i wychowawcą H. F. Radziwiłła.¹⁴ Były to lata bardzo korzystne dla przyszłej pracy twórczej Poszakowskiego ze względu na to, że miał wówczas dostęp do bogatych zbiorów biblioteki radziwiłłowskiej. W tym samym czasie odbył podróż za granicę, wykorzystując ją dla pogłębienia swej wiedzy teologicznej. We Francji — jak sam wspomina — korzystał szczególnie z biblioteki St. Germain w Paryżu. Od 1733 r. zamieszkał Poszakowski w Słucku, gdzie przez dwa lata był nadwornym teologiem na dworze Radziwiłłów. Dnia 22 V 1735 r. objął urząd rektora w tamtejszym kolegium jezuickim. Resztę życia spędził w Nieświeżu, gdzie od 5 II 1739 r. do 18 IV 1742 r. piastował urząd rektora. Pozostając na tym stanowisku, poświęcał wiele czasu tamtejszym zakonnikom. Po złożeniu urzędu rektora był jeszcze czynny jako ojciec duchowny i wykładowca katechizmu. Głównym jednak zajęciem stała się dla niego odtąd twórczość pisarska i z tego okresu pochodzi większość jego dzieł. W ostatnim roku życia powołany został na profesora języka francuskiego i historii powszechnej w nieświeskim kolegium. Zmarł 3 VI 1757 r.

¹³ Niektóre encyklopedie podają, że wykładał również historię i teologię dogmatyczną. Brak jest jednak o tym wzmianki w cytowanych źródłach.

¹⁴ Trudno ustalić dokładnie, w których latach spełniał te obowiązki. Informacje na ten temat są niezgodne. Sobieszczański i Janiczak odnotowują tylko sam fakt. Natomiast Niedzielski podaje, że przez trzynaście lat był wychowawcą młodego księcia, co powtarza Hajdukiewicz. Wynika z tego, że obaj utożsamiają funkcję teologa dworskiego z pracą pedagogiczną. Załęski określa dokładnie, że Poszakowski był wychowawcą w latach 1725—1730. Inną jednak wersję zawiera wspomniany nekrolog, z którego można wnioskować, że był wychowawcą przez siedem lat od 1722 r.

Nekrolog prowincji litewskiej jezuitów wystawia mu piękne świadectwo jako człowiekowi i kapłanowi. Pomimo piastowania zaszczytnych godności i wszechstronnego wykształcenia cechowała go osobista skromność. Odznaczał się pogodnym usposobieniem i był otwarty dla wszystkich. Nikt proszący nie odchodził od niego bez pomocy. Życzliwość dla ludzi zjednywała mu wielu przejadiół. Troska o dobro drugich przebiegała także z jego książek, które są nie tylko mądre, ale i święte. Sumiennością i pracowitością przewyższał swoich współbraci. Dlatego cieszył się uznaniem i powagą zarówno wśród najbliższego otoczenia, jak też w całej prowincji litewskiej, oraz u biskupów i władców świeckich. Wszystkie te cechy charakteru i zalety umysłu, których owocem była działalność pisarska, utrwaliły jego autorytet na długi okres. Opinię tę potwierdzają również dzisiejsi badacze, uznając go za jednego z najbardziej czynnych i wszechstronnych pisarzy jezuitów oraz najpoważniejszego w swoim czasie teologa.¹⁵

II. PISMA J. POSZAKOWSKIEGO

Dla poznania i zrozumienia spuścizny teologicznej Poszakovskiego konieczne jest umieszczenie jej w kontekście ówczesnych stosunków międzywyznaniowych. Po okresie ożywionej polemiki w XVI w. i w pierwszej połowie XVII w. nastąpiło ogólne złagodzenie napięć. Chociaż kontrowersja utrzymywała się nadal, stopniowo zanikała wzajemna agresywność przeciwników. Było to wynikiem zmiany, jaka zaszła w łonie samego protestantyzmu. Jeśli początkowo zmierzał on do opanowania całego społeczeństwa polskiego, to w drugiej połowie XVII w. i na początku XVIII w. zamknął się w wewnętrznym życiu gmin, rezygnując niemal całkowicie z zewnętrznej ekspansji. Stąd zarówno w Koronie jak i na Litwie spadała liczba wyznawców protestantyzmu, np. na Litwie z dwustu zborów pozostało zaledwie trzydzieści pięć.¹⁶

Pomimo to nie wygasły dawne spory na temat usprawiedliwienia, natury Kościoła, Trójcy Św. i Eucharystii. Przenikały też z Zachodu nowe prądy: ateizm i racjonalizm oraz jansenizm zrodzony na polskim gruncie z próby pogodzenia kalwinizmu z katolicyzmem. Dla obrony i odnowy Kościoła katoli-

¹⁵ Por. L. Hajdukiewicz, art. cyt., s. 532 n.; B. Natoński, art. cyt., s. 203.

¹⁶ Por. W. Sawicki, *Protestantyzm i odłamy religijne (1658—1795)*. W: HKP, t. 1 cz. 2 (1974) s. 487.

ckiego doniosłe znaczenie miało sprowadzenie jezuitów do Polski przez kard. S. H o z j u s z a, który uzyskał dla nich specjalne przywileje od króla Zygmunta Augusta i ufundował kolegium w Braniewie w 1564 r. Wkrótce otworzyli oni kolegia w Pułtusk (1565 r.), Wilnie (1569) i Poznaniu (1571 r.). Zapoczątkowali nową epokę, w której miejsce ideałów humanizmu zajęły idee baroku.¹⁷ W początkowym okresie swej działalności, nastawieni na reformę nauczania i kształcenia duszpasterzy, nie zaznaczyli się w dziedzinie oryginalnej twórczości teologicznej. Z czasem jednak wydali wielu znakomitych pisarzy i uczonych.¹⁸

Jednym z pierwszych sławnych teologów jezuickich był A. J u n g a (†1607 r.) wyróżniający się olbrzymią erudycją w zakresie literatury patrystycznej. W dziele swym pt. *Rozwiązanie pięćdziesiąt i dwu Quaestiy Ministrów Nowoewangelickich, Jezuitom zadanych, o Kościele Bożym własności znakach i nauce jego*, Kraków 1599, podjął się on odpowiedzi na 52 pytania, jakie protestanci polscy postawili jezuitom na temat Kościoła, soborów, papieństwa, Pisma św., tradycji, sakramentologii, kultu świętych, usprawiedliwienia i in. Argumentację swoją oparł przede wszystkim na pismach OO. Kościoła i pierwszych soborów, polemizując w sposób rzeczowy, obiektywny, pozbawiony agresywności i obraźliwych epitetów.¹⁹

W podobnym duchu utrzymana była obrona prymatu papieża prowadzona przez M. Ś m i g l e c k i e g o, która odbiła się głośnym echem na Zachodzie Europy. Autor ten próbował wyjaśnić, skąd pochodzi władza papieża jako najwyższego pasterza Kościoła oraz jaki jest jej stosunek do władzy Chrystusa. Na osobie jednak Śmigleckiego kończy się wspaniały okres teologii polskiej, a piśmiennictwo polemiczne coraz bardziej upada. Przykładem tego może być pozbawiona cech rzeczowości naukowej polemika jezuita A. J u r g i e w i c z a z A. W o l a n e m, przywódcą kalwinów wileńskich.²⁰ Niektórzy historycy twierdzili nawet, że z początkiem XVII w. nastąpiło załamanie się w ogóle nauki polskiej.²¹ Ostatnio pogląd ten jest

¹⁷ Por. B. K u m o r, *Początki katolickiej reformy Kościoła w Polsce*. W: HKP, t. 1 cz. 2 (1974) s. 80-86.

¹⁸ Por. B. N a t o Ń s k i, art. cyt., s. 115.

¹⁹ Por. A. B o b e r, dz. cyt., s. 184.

²⁰ Por. B. N a t o Ń s k i, art. cyt., s. 145.

²¹ Por. A. B r ü c k n e r, *Dzieje kultury polskiej*, t. 3, Warszawa³ 1958 s. 100 n.

podważany. Wysuwa się tezę, że XVII w. był nie mniej od wieków poprzednich dynamiczny i twórczy.²²

W drugiej połowie XVII w. teolodzy zaczynają pisać w duchu pojednawczym. Przyczyniło się do tego *Colloquium Charitativum* w Toruniu w 1645 r. które wprawdzie zakończyło się niepowodzeniem, ale zwróciło uwagę na potrzebę zmiany atmosfery w polemice. Ilustracją tej nowej postawy jest twórczość wielkiego ówczesnego polemisty, jezuita J. F. Hackiego (1637—1696). W książce *Scrutinium veritatis fidei* postawił Hacki dysydemtom pytanie: dlaczego różne wyznania opierające się na jednym źródle, jakim jest Pismo św., nie mają tego samego symbolu wiary? Brak jedności wynika, jego zdaniem, z faktu, że każdy teolog jest dla siebie samego normą i regułą, według której interpretuje Pismo św., i stąd rodzi się tyle sprzeczności. Dlatego trzeba przyjąć interpretację, którą daje cały Kościół, a jest nim Kościół rzymski. Tylko Kościół rzymski otrzymał od Chrystusa najwyższą władzę nauczycielską, posiada nieprzerwaną sukcesję nauki i wiary, jest prawdziwie katolicki i apostołski. Dzieło swoje kończy Hacki zachętą do zgody przez powrót dysydentów do Kościoła katolickiego dodając modlitwę o jedność Kościoła. Na dziele tym oparł się inny wybitny polemista tego okresu, karmelita bosy Ł. Głuchowski (1644—1705). Punktem wyjścia jego rozważań w książce pt. *Echo salutis aeternae a Petra militantis*, wydanej w Krakowie w 1701 r., jest Kościół. Na uwagę zasługuje duże odczytanie autora w pismach OO. Kościoła, nieprzeciętna wiedza teologiczna, jasny wykład i ekumeniczne nastawienie, chociaż nie jest to ekumenizm w dzisiejszym tego słowa rozumieniu.²³

Tezy Śmigleckiego, Hackiego i Głuchowskiego oraz stosowane przez nich sposoby argumentacji są podobne do poglądów J. Poszakowskiego, który jednak przwyższa ich szerokością swego spojrzenia. Bogatą twórczość tego pisarza można podzielić na trzy grupy: 1) dzieła apologijno-polemiczne; 2) dzieła historyczno-dogmatyczne; 3) dzieła różne.

Najbardziej charakterystyczne dla twórczości Poszakowskiego są jego pisma apologijno-polemiczne. Świadczą one o dużym wykształceniu humanistycznym autora oraz o doskonałej znajomości literatury patrystycznej. Pierwsze z tej grupy dzieło

²² H. Barycz, *Barok*. W: HNP, t. 2 (1970) s. 32—35. Por. E. Ozorowski, *Piotr z Poznania teolog polski XVII wieku*, STV 10 (1972) nr 3 s. 105 n.

²³ Por. B. Natioński, art. cyt., s. 188 nn.

jest zapowiedzią metody stosowanej przez Poszakowskiego we wszystkich późniejszych utworach poświęconych zagadnieniom kontrowersyjnym.²⁴ Większą część książki zajmuje paralelne zestawienie nauki Kalwina z nauką OO. Kościoła. Autor chciał w ten sposób wykazać, że nauka katolicka nie różni się od wiary Kościoła pierwotnego, podczas gdy Kalwin odszedł od nauki Ojców, mimo iż zamierzał „przywrócić ową twarz, to jest piękność, ozdobę i prawdę nauki, która była u Greków za czasów Bazylego i Chryzostoma, u Łacinników za czasów Cypriana, Augustyna, Ambrozego, Hieronima”.²⁵

Książkę swoją skierował Poszakowski do zboru kalwińskiego za pośrednictwem cześnika oszmiańskiego T. W o l a n a, potomka znanej rodziny protestanckiej. Przyświecała mu przy tym troska o zbawienie dusz, czemu dał wyraz we wstępie: „Oj jakże mi żal zguby tak wielu i tak drogich Dusz, bo nieskończoną cenę Krwie Jezusowej oszacowanych! (...) Prawdę mówię w Chrystusie, nie kłamię, ze świadectwem sumienia mego w Duchu Św., iż mi smutek wielki jest, i ustawiczna boleść sercu mojemu, widzieć tak wielu od łona tej powszechnej Matki naszej Kościoła Katolickiego oddalonych (...). A któżby mi dał za nich umrzeć, aby oni w Chrystusie żyli”.²⁶ Przytoczone zdanie charakteryzuje styl Poszakowskiego, właściwy dla wszystkich jego dzieł. Argumentacja jego jest zawsze spokojna i rzeczowa, pozbawiona jakichkolwiek ostrych czy obraźliwych zwrotów. Taki sposób pisania znamienne wyróżnia go spośród ówczesnych polemistów.

Dalsze swoje dzieła o charakterze polemicznym zaplanował Poszakowski w formie pewnej całości pod wspólnym tytułem *Nauka katolicka*.²⁷ Pierwszy jej tom zatytułował *Głos*

²⁴ J. Poszakowski, *Nauka PP. Dissidentów z Nauką Starodawnego Kościoła zniesiona in gratiam tych Ich-Mościów, Którzy protestują się, iż tak wierzą, jako wierzył y nauczał Starodawny Kościół, na poznanie za sprawą Ducha S. Prawdy każdemu Prawdę y Zbawienie swe kochającemu komunikowana Na Cześć y na Chwałę Boga w Troycy jedyne y na Zbawienie Dusz Krwią Jezusową odkupionych. Roku Zbawienia naszego 1733. w Wilnie w Drukarni Akademickiej Societatis Jesu* (ss. 98 nłb).

²⁵ Tamże, s. B 2.

²⁶ Tamże, s. A 3.

²⁷ Nieścista jest informacja A. Bobera, dz. cyt., s. 187, dotycząca tytułu pięciotomowego dzieła polemicznego. Prawdą jest, że każdy z pięciu tomów posiada osobny tytuł, ale cały zbiór nazywa się nie *Historią luterską* — jak podaje Bober — lecz *Nauką katolicką. Historia luterska* jest odrębnym dziełem Poszakowskiego.

Pasterza.²⁸ Jak autor sam zaznacza, przyświecał mu cel pozytywny, tj. umocnienie katolików w wierze rozważaniami o prawdziwości religii chrześcijańskiej.²⁹ Dlatego przedstawił najpierw pięć „propozycji” na temat podstaw wiary. Na początku dowodzi przeciwko ateistom, że istnieje Bóg, który jest początkiem wszystkich rzeczy. Następnie wykazuje przeciw deistom i naturalistom, „że religia Chrześcijańska jest boska i ją sam Bóg objawił”. W „propozycji” trzeciej stwierdza, że tylko religia katolicka jest prawdziwa i pochodzi od Boga. Zasadniczo więc „propozycja” ta stanowi traktat eklezjologiczny Poszakowskiego, nie wnoszący jednak nic nowego w zestawieniu z podobnymi traktatami polemistów XVI w. Charakterystyczny jest tylko sam sposób argumentacji ze znamion Kościoła. Prawdziwą religię bowiem można, zdaniem autora, rozpoznać „jeno przez znaki powierzchowne, takie które jawnie ukazują, że ta a nie insza religia jest prawdziwa i od Boga objawiona”, a że wiara musi być rozumna (Dz 12, 1), „powinniśmy mieć wielkie *motiva credibilitatis*”.³⁰ Poszakowski zalicza do nich przede wszystkim starodawność religii, tj. ustawiczną sukcesję biskupów trwającą nieodmiennie od czasów Chrystusa, szczególnie sukcesję biskupa rzymskiego. Ciągłość ta jest zachowana nawet po śmierci papieża, a przed wyborem następnego, chociażby przerwa trwała kilka lat, bo „na ten czas Duchowieństwo i Corpus Biskupów zawsze w Kościele Bożym trwało w intencji i w zamysłach dania Sukcesora na miejsce zeszłego Papieża”.³¹ Dalej autor wymienia takie cechy. Jak: niezmienność w wierze i trwałość Kościoła, utrzymanie i rozszerzanie religii mocą duchową bez użycia siły, świętość, widzialność, powszechność oraz tożsamość z Kościołem pierwotnym. Przy tym motywy wiarogodności zmieniają się stosownie do czasu, np. w pierwszych wiekach nie było znaku

²⁸ J. Poszakowski, *Głos Pasterza Jezusa Chrystusa Wzywającego Owieczki do Owczarni swojej. Albo Nauka Katholicka Praeliminarna, Która podaje sposób w powszechności rozeznania prawdziwej Religii Chrześcijańskiej Od nieprawdziwej y zmyślonej; pod Pastorską dobroczynną benedykcją Jaśnie Wielmożnego w Bogu Najprzewielebniejszego Imci Xiędza Michała Jana Zienkowicza, z Bożej y Stolicy Apostolskiej łaski Biskupa Wileńskiego, z Drukarskiej prasy świata ogłoszony. Przez X. Jana Poszakowskiego Societatis Jesu, na ten czas Kolegium Słuckiego Rektora. Roku niemowlęcym głosem ogłoszonego światu Pasterza Najwyższego 1736. Tom I. w Wilnie w Drukarni Akademickiej Societatis Jesu (ss. 226).*

²⁹ Tamże, s. 1.

³⁰ Tamże, s. 69.

³¹ Tamże, s. 72.

sukcesji, częściej natomiast miały miejsce cuda. Dopiero wszystkie znaki razem wzięte stanowią motyw wiarogodności Kościoła. Poszakowski wylicza też znaki negatywne, po których można rozpoznać religię fałszywą. Zasadniczo są one przeciwieństwem znamion pozytywnych. Większość znamion Kościoła uzasadnia Poszakowski metodą historyczną. W omawianiu źródeł objawienia i stosunku Pisma św. do Kościoła zależy wyraźnie od Hackiego. Czwartha i piąta „propozycja” wynika z trzech poprzednich: prawdziwa religia musi mieć pewną regułę wiary i stąd Kościół katolicki jest nieomylny.

Następny tom poświęcony został polemice z luteranami na temat Eucharystii.³² Tom ten ukazał się jednocześnie w kilku wersjach różniących się tylko zmienionymi stronami tytułowymi i odmiennymi dedykacjami.³³ We wstępie autor wyjaśnia, co skłoniło go do napisania dzieła. Mianowicie przebywając w 1730 r. w Gdańsku z dworem „jednego z najprzedniejszych Panów Litewskich”, natrafił na książkę Z. Zielińskiego, wydaną z okazji dwusetnego jubileuszu konfesji augsburskiej. Zawarta tam wypowiedź, że w księgach symbolicznych wyznania augsburskiego „żadnych błędów i fałszywych nauk aż dotąd z samych głównych nieprzyjaciół żaden skutecznie pokazać nie mógł, i owszem (...) bez wszego obrażenia sumienia te książki mogą być Boskimi nazwane”, sprowokowała go do podjęcia dyskusji. „Przeto — jak pisał — na przestrogę zbawienie swe kochających dusz, z natchnienia Ducha Św., mając czas po temu u Dworu pomienionego Pana, umyśliłem po prostu, ze wszelką łagodnością, bez żadnych

³² J. Poszakowski, *Rozdział Świata od ciemności to jest Nauka Katholicka o Przenajświętszey Eucharystyey z Nauką Protestantów Konfesyey Augzburckiey w Xięgach ich Symbolicznych zawartą znie-siona, y we trzech Traktatach przelożona. Z których w Pierwszym traktuje się o Ofierze Mszy S. W drugim o realney y stałej przytomności Chrystusa w Eucharystyey, y powinney jemu w niey adoracyey y pokłonu. W trzecim o Komunii pod jedną Osobą. Czwarthy przydaje się Traktat per modum Appendicis, w którym się jawnie dowodzi, że Protestanci nigdy nie pożywiają Ciała y Krwie Chrystusowey, dla nie dostatku prawdziwych u nich Xięży y Kapłanów. Za Pasterską Benedykcyą y Szczodrobliwą Munificencyą Jaśnie Wielmożnego w Bogu Nayprzewielebniejszego Jego Mości Xiędza Jozafata Karpia, Z Bożey y Stolice Apostolskiey Łaski Biskupa Zmudzkiego, Na rozeznanie prawdy z Drukarskiey prasy wydany. Przez X. Jana Poszakowskiego Societatis Jesu, na ten czas Kollegium Stuckiego Rektora. Tom II. w Wilnie w Drukarni Akademickiey Soc. Jesu Roku Pańskiego 1737 (ss. 366).*

³³ Por. M. Kosman, dz. cyt., s. 184.

przymówek i uszczypków naukę Ksiąg Symbolicznych znieść go, i na oko pokazać, że ta nauka w Ksiągach Symbolicznych z Pismem św., i z Nauką Starodawnego Kościoła Chrystusowego zawarta nie jest Boska, ale ludzka, pełna błędów i kacerstw przed tysiącem lat od Kościoła Bożego odrzuconych i potępionych”.³⁴

Na uwagę zasługuje wyznanie autora, że korzystał nie tylko z bogatej biblioteki Radziwiłłów, „lecz również z biblioteki królewskiej i St. Germain w Paryżu. Argumentów i pewnych sugestii w korzystaniu z tekstów patrystycznych dostarczyły mu ponadto listy ks. J. J. Schefmachaera „pod imieniem teologa Akademii Katolickiej Strassburskiej częścią do jednego z Panów Radnych Magistratu Strassburskiego częścią do pewnego Szlachcica tego kraju pisane”.³⁵ Na końcu drugiego traktatu, w którym powołuje się na źródła paryskie, Poszakowski dodaje dwa świadectwa zgodności przytoczonych przez siebie cytatów z oryginałami. Są to „Attestacya Jego Mości X de Torgny Bibliotekarza Królewskiego” oraz „Attestacya Jego Mości X Ludwika l’Emerault Bibliotekarza Abbacyey S.Germaina de Prez”.³⁶

Podobnie przeciw luteranom skierowane są trzy następne tomy. W pierwszym z nich autor broni nauki katolickiej o wzywaniu świętych, modlitwie za zmarłych i o czyśćcu.³⁷ Dzieło to jest popisem erudycji autora, który przytacza w nim szereg świadectw ze starożytności chrześcijańskiej, szczególnie w dwu pierwszych traktatach. Drugi tom zawiera jedyne w tym okresie systematyczne opracowanie nauki o usprawiedliwie-

³⁴ J. Poszakowski, *Rozdział Światła od ciemności ...*, dz. cyt., s. A 2.

³⁵ Tamże, s. A 3.

³⁶ Tamże, s. 148 n.

³⁷ J. Poszakowski, *Firmament Prawdy Trzema Gwiazdami rozumy Dyssydentów oświecający, to jest Nauka Katolicka o Wzywaniu Świętych, o Modlitwie za Umarłych, y o Czyśćcu, z Nauką Xiąg Symbolicznych Kościoła Luterskiego, y nayprzednieyszych jego Nauczycielów zniesiona, za Pasterską Benedictią y szczodrobliwą Munificentią Jaśnie Wielmożnego w Bogu Nayprzewielebniejszego Jegomości Xiędza Jozafata Karpią z Bożey y Stolice Apostolskiej Łaski Biskupa Zmudzkiego na rozeznanie Prawdy przełożona przez X. Jana Poszakowskiego Societatis Jesu, na ten czas Collegium Słuckiego Rektora. Tomik III, w Wilnie w Drukarni Akademickiej Societatis Jesu Roku Pańskiego 1737 (ss. 184).*

niu.³⁸ Trzeci zaś stanowi kompendium ówczesnej wiedzy dogmatyczno-apologetycznej o Kościele.³⁹

Kolejne dzieło Poszakowskiego miało początkowo stanowić szósty tom cyklu poświęconego nauce katolickiej.⁴⁰ Zapowiedział to autor już we wstępie do drugiego tomu. Ostatecznie jednak wydał je jako osobną książkę, prawdopodobnie dlatego, że polemizuje w niej z tezami wyznań kalwińskich. Stanowi więc ona nawiązanie do pierwszej publikacji, co autor sam potwierdza, wyrażając nadzieję, że tym razem skuteczniej przekona przeciwników: „Przeto jeśli w pomienianej Książce zniesieniem nauki waszej z nauką starodawnego Kościoła nieskutecznie wam dopomogłem do uznania prawdy; dalszą przed się biorę pracę, pokazać wam iż nauka z Konfessyi wiary wa-

³⁸ J. Poszakowski, *Lilia między Cierniami, Prawda między błędami, to jest: Nauka Katholicka o Usprawiedliwieniu z Nauką Protestantów Konfessyey Auzburskiej w Xięgach ich Symbolicznych zawartą zniesiona y we trzech Traktatach przelożona, z których w Pierwszym traktuje się o Usprawiedliwieniu Grzesznika przez wiarę: gdzie się przekłada Nauka Xiąg Symbolicznych o Wierze Specyalney przywłaszczającej sobie Zastugi Chrystusowe; y oraz przekłada się o tym Nauka Katholicka. W drugim o Spowiedzi potrzebney do Usprawiedliwienia. W trzecim o Wierze, Fundamencie, y początku iustyfikacji naszej w którym się dowodzi, że Dyssydenci nie mają Aktu prawdziwey Wiary Boskiej ale tylko opinią albo mniemanie. Za Pasterską Benedykcyą y Szczodrobliwą Munificencyą Jaśnie Wielmożnego w Bogu Nayprzewielebniejszego Jego-Mości Xiędza Józefa Sapięhy z Bożey y Stolicy Apostolskiej łaski Biskupa Diecezareyskiego Coadjutora y Suffragana Biskupstwa Wileńskiego etc. etc. Na rozeznanie Prawdy do Druku podana przez X. Jana Poszakowskiego Soc. Jesu na ten czas Collegium Śluckiego Rektora Tom IV w Wilnie w Drukarni J. K. M. Akademickiej Soc. Jesu R. P. 1738 (ss. 241).*

³⁹ J. Poszakowski, *Prawda z Orłem y Strzałą nad Kacerskimi Błędami góruiąca, to jest Nauka Katholicka O Kościele Chrystusowym z Nauką Protestantów Konfessyey Auzburskiej w Xięgach ich symbolicznych zawartą, zniesiona we Trzech Traktatach: w pierwszym Traktacie o samym Kościele od Chrystusa Pana postanowionym, w drugim o Głowie widomey Kościoła Chrystusowego, w trzecim o herezjach, które odszczepiają od Kościoła Chrystusowego; pod zaszczytem skoligowanych Imion JO Hiero Radziwiłła, y JO Teressy z Sapięhów Radziwiłłowej do Druku podana przez X. Jana Poszakowskiego. Tom V. w Wilnie w Drukarni J. K. M. Akadem. S. J. R. 1740 (ss. 197).*

⁴⁰ J. Poszakowski, *Konfessya Albo wyznanie Wiary Jednostaynym konsensem y zgodą wszystkich Zborów Kalwińskich ułożone, A przez W. Xiędza Jana Poszakowskiego Soc. Jesu Collegium Nieświeskiego Rektora roztrząśnione. Jeżeli się zgodza z Słowem Bożym y z Nauką Starodawnego Kościoła? Za Pasterską Benedykcyą y hoyną Munificencyą, Jaśnie Wielmożnego w Bogu Nayprzewielebniejszego JMCI Xiędza Antoniego a Dębowa Gura Dębowskiego Biskupa Płockiego, Na zbawienie Dusz ludzkich do Druku podane. W Warszawie w Drukarni J. K. Mci Colleg. Societatis Jesu, Anno Domini 1742 (ss. 381).*

szej jednostajnym konsensem wszystkich Zborów przełożonej, daleka jest od prawdy nam od Boga przez Słowo Boże i przez Kościół Chrystusów objawionej”.⁴¹

W 1750 r., tj. w osiem lat później, a w siedemnaście od pierwszego wystąpienia Poszakowskiego, ukazała się książka pt. *Lekarstwo Duszne, które Senior albo Medyk Węgierski przeciwko Apostazji przepisuje*, polemizująca z obu jego dziełami jak również z zarzutami innych teologów katolickich. Mimo podeszłego wieku autor miał jeszcze na tyle sił twórczych, aby odpowiedzieć na ten atak nową książką.⁴² Publikacja, z którą się rozprawiał, stanowiła dzieło zbiorowe czterech teologów kalwińskich z Berlina, pod redakcją W. Węgierskiego.⁴³ Świadczy więc ona o dużym zainteresowaniu twórczością Poszakowskiego za granicą.

W swojej apologii Poszakowski powołuje się najpierw na własne wcześniejsze dzieła, przypominając w skrócie ich zasadnicze tezy. Np. przy omawianiu znamion prawdziwego Kościoła powtarza w głównych zarysach to, co powiedział w *Głosie Pasterza*, ale kładzie większy nacisk na sukcesję, uznając ją za najpewniejszy znak prawdziwego, apostołskiego Kościoła.⁴⁴ Natomiast szeroko i w oryginalny sposób dowodzi nieomylności Kościoła, uważając za wynik przymierza Kościoła Chrystusowego z Bogiem Ojcem. Dzieło swe uzupełnia nauką Bellarmina o potrzebie tradycji oraz wywodem o sukcesji biskupów polskich.

W międzyczasie wydał autor dzieło dogmatyczno-polemiczne zaadresowane do Żydów.⁴⁵ Na początku zamieścił informację

⁴¹ Tamże, s. 2.

⁴² J. Poszakowski, *Antidotum contra Antidotum albo Zbawienna Przestroga, że Lekarstwo Duszne przeciwko Apostazji przez Woyciecha Węgierskiego Niegdy Superintendenta Zborów Ewangelickich sporządzone y wygotowane, teraz świeżo w Królewcu Roku Pańskiego 1750 Drukiem Publikowane y ogłoszone, jest Wierutną Dusz Trucizną, dana wszystkim w obec, y z osobna Boga kochającym y zbawienia wiecznego sobie życzącym od X. Jana Poszakowskiego Societatis Jesu Teologa, z szczeręj miłości y gorliwości pozyskania Bogu y szczęśliwey wieczności Dusz naydroższą krwią Jezusową Odkupionych. Dla zbawienego Dusz Ludzkich pożytku, do Druku podana. W Wilnie w Drukarni J. K. M. Akad. Soc. Jesu. Anno Domini 1754 (ss. 282).*

⁴³ Tamże, s. A 2.

⁴⁴ Tamże, s. 202.

⁴⁵ J. Poszakowski, *Zohar Co znaczy Splendor, Jasność, Światłość, z okazji starego Żydowskiego Zoharu, Izraelitom przyświecający do poznania prawdziwego Messyasza Jezusa Chrystusa. Albo Pochodnia Światłością prawdy od Boga objawionej Jasna Z Xiąg mądrych y fundamentalnych Tłumaczów Pisma S. osobliwie Sebastjana Barradyusza,*

o księgach żydowskich oraz przedmowę „do Rabinów i całej Synagogi Żydowskiej”. Następnie w 23 objaśnieniach, które są wykładnią tekstów mesjańskich St. Testamentu, chce przekonać Żydów, że Chrystus jest oczekiwanym przez nich od wieków Mesjaszem. W wypełnieniu się starotestamentalnych proroctw o Jego życiu, męce i śmierci oraz w Jego cudach opisanych w N. Testamencie widzi dowód na mesjańskie posłannictwo Chrystusa. W interpretacji tekstów — jak sam podaje — korzysta z dzieła jezuitę M. van der Beecka pt. *Summa theologiae scholasticae*, wydanego w Wiedniu w 1612 r. oraz z komentarza Corneliusa a Lapide do ksiąg Pisma św. Podobnie czynili wszyscy profesorowie jezucicy do połowy XVIII w., korzystając z dzieł egzegetycznych szesnasto- i siedemnastowiecznych, ponieważ brakowało nowszych dzieł teologicznych i komentarzy do Pisma św.⁴⁶

Uzupełnieniem omawianych dzieł Poszakowskiego są jego pisma historyczno-dogmatyczne, zawierające historię zarówno luteranizmu jak i kalwinizmu. W obszernym dziele podał autor najpierw dokładne informacje o powstaniu luteranizmu i o jego rozwoju w Prusach, skąd przyszedł do Polski i Księstwa Litewskiego.⁴⁷ Historię tę przedstawił raczej faktograficznie, nie analizując bliżej samej genezy reformacji. Wyłożył natomiast prawie w całości naukę soboru trydenckiego i reakcję na nią ze strony protestanckiej, bez oceniania jednak doktryny protestanckiej, ponieważ uczynił to dokładniej w swych pismach polemicznych. Podobnie jak w poprzednich dziełach, motywem zasadniczym książki jest dążenie do jedności w Kościele, pojęte nie w duchu irenizmu, tj. godzenia wyznań, ale na zasadzie powrotu heretyków na łono Kościoła katolickiego. Ze względu zaś na charakter dzieła autor nakłania do tej jedności nie tyle przez teologiczno-polemiczne wywody, ile raczej metodą historyczną. Mianowicie — jak się sam wyraża —

Korneliusza a Lapide, Marcina Bekana, y innych Societatis Jesu Doktorów na Oświecenie Żydowskiego Narodu w ciemnościach nieznanomości o prawdziwym Messyaszu zostającego zapalona przez X. Jana Poszakowskiego Societatis Jesu Theologa. W Warszawie w Drukarni J. K. MCI y Rzeczypospolity Collegium Societatis Jesu Roku Pańskiego 1749 (ss. 316).

⁴⁶ Por. W. Smereka, *Biblijstka Polska (w. XVI—XVIII)*. W: DTKP, t. 2 cz. 1 (1975) s. 251.

⁴⁷ J. Poszakowski, *Historja Luterska o Początkach y Roskrzewieniu się tej Sekty, Oras nie które rewolucye w sobie zawierająca, Swiatu Polskiemu ogłoszona przez Xiędza Jana Poszakowskiego Soc. Jesu Theologa, Roku Pańskiego 1745. Do Druku podana. W Wilnie w Drukarni J. K. M. Akademičkiej Societatis Jesu* (ss. 612).

„historyczną prawdą ich skonwinktował, że się oddalając od kościoła Katolickiego, daleko się oddalili od drogi prawdy (...) którą pracę teraz przed się biorę, nic inszego nie szukając, tylko jedynie pomnożenia chwały Boga naszego, Zbawienia Dusz Krwią Chrystusową odkupionych i podwyższenia Kościoła S. Katolickiego”.⁴⁸

Dziejom kalwanizmu poświęcił Poszakowski aż trzy książki. W pierwszej omówił jego początki, rozwój i upadek we Francji.⁴⁹ Autor zaczyna od wykładu nauki Zwingliego, wskazując na różnice, jakie zachodzą między nią a nauką Lutra. Przedstawia też obszernie doktrynę Kalwina o usprawiedliwieniu i Eucharystii, nie przeprowadzając jednak szczegółowej analizy tych poglądów. Powołuje się na swoje wcześniejsze dzieła, ale uzupełnia je nauką Bazylego, Chryzostoma, Cypriana, Ambrozego i Augustyna na temat Eucharystii oraz Kościoła.

Drugi tom *Historii kalwińskiej* wyszedł pod odrębnym tytułem jako dzieje Kościoła anglikańskiego, który uległ wpływowi kalwińskiemu.⁵⁰ Opracowanie to oparte zostało na pismach M. S a n d e r a pt. *Opus de visibili monarchia Ecclesiae* i *Opus de schismate Anglicano* (dokończone po jego śmierci przez E. E i c h t o n a). Autor nie porusza w nim spornych zagadnień doktrynalnych, ograniczając się jedynie do relacjonowania faktów. Trzeci zaś tom objął historię kalwinizmu w Holandii w oparciu o pracę jezuitę F. S t r a d y.⁵¹

⁴⁸ Tamże, Przedmowa.

⁴⁹ J. Poszakowski, *Historia Kalwińska o Początkach, progresie y upadku tej Sekty we Francyi, z różnych Authorow, którzy żyli tych wieków, których się to stało, y na co sami patrzyli, przez X. Jana Poszakowskiego Societatis Jesu w Części Pierwszej zebrana. A Jaśnie Wielmożnym Ichmościom Państwu y Dobrodzieystwu Franciszkowi z Bnina Radzewskiemu Zofij z Czarnkowskich Radzewskiej Podkomorzym Poznańskim Od Drukarni Collegium Warszawskiego Soc. Jesu, dedykowana. W Typographij J. K. Mci y Rzeczypospolitey Societatis Jesu 1747 (ss. 453).*

⁵⁰ J. Poszakowski, *Historia O Początku Odszczepieństwa Kościoła Anglikańskiego y weyściu do niego Herezyi Kalwińskiej y innych Sekt; Z Mikołaja Sandera, Edwarda Rychtona y z innych po nich następujących Pisarzy Dziejow Angielskich zebrana i opisana przez X. Jana Poszakowskiego Soc. Jesu Theologa. Łaskawą Promocją Wielmożnego Imci Pana Jana Chreptowicza Stolnika Wojewodztwa Nowogrodzkiego, Starosty Zoszełskiego etc. do Druku podana. Y ta to iest Część Wtóra Historji Kalwińskiej O Progressie y rozszerzeniu się tej Sekty w Krolestwach Wielkiej Brytannij. W Warszawie w Drukarni J. K. Mci y Rzeczypospolitey Collegium Societatis Jesu Roku Pańskiego 1748 (ss. 566).*

⁵¹ J. Poszakowski, *Historji Kalwińskiej część trzecia w ktorej się opisuje Okazyja, y sposób rozmnożenia tej Herezyi w Belgium albo*

Ostatnią grupę pism Poszakowskiego stanowią dzieła różne, wśród których na specjalną uwagę zasługują kalendarze, które autor wydawał od 1737 do 1749 r. Zgromadził w nich wiele materiału historycznego, opisując „Concilia powszechne, herezje, Zakony, Seriem Królów polskich, dzień narodzenia Panów i inne rzeczy ciekawe do politycznych rozmów służące”.⁵² Wykazał przy tym dużą erudycję, zwłaszcza w zakresie historii powszechnej polskiej i kościelnej, a zarazem oryginalność w samym ich układzie. Badacze tego gatunku publikacji zgodnie uważają Poszakowskiego za twórcę kalendarzy polityczno-historycznych.⁵³

W szczególności warto wymienić dwa *Kalendarze jezuitckie* — większy i mniejszy — wydane w 1740 r. z okazji 200 rocznicy zatwierdzenia zakonu jezuitów przez Pawła III. W następnym roku opublikował Poszakowski *Kalendarz Prześwietnych Dam*. W latach 1742—1744 ogłosił *Kalendarze Rzymskie*, w których m. in. przedstawił historię rzymską do narodzenia Chrystusa. Od 1745 r. drukował kolejne kalendarze przeznaczone dla młodzieży: *Kolenda Papieska*, *Kolenda Jerozolimska* i cztery *Kolendy cesarskie*, w których podaje chronologię papieży do Benedykta XIV, sukcesję biskupów i patriarchów jerozolimskich, historię dwunastu cesarzy rzymskich, sukcesję władców chrześcijaństwa od Konstantyna Wielkiego do Konstantyna XVIII, tj. do zdobycia Konstantynopola przez Mehmeda II, sukcesję królów Italii od 476 r., cesarzy zachodnich od Karola Wielkiego i wreszcie sultanów tureckich. Na tle ogólnego upadku literatury XVIII w. kalendarze Poszakowskiego upowszechniające, zamiast niedorzecznych przesądów i horoskopów astrologicznych, użyteczne wiadomości hi-

w Niderlandzie z dwudziestu *Xiąg Xiędza Famiana Strady Rzymianina Societatis Jesu* przez X. Jana Poszakowskiego Societatis Jesu zebrana za dobroczynną szczodroliwością Jaśnie Wielmożnego JMci Pana P. Błażeja Na Krasnym, Węgrowie, Dobromilu, Sokolowie Hrabi etc. Krasińskiego Starosty Przasnyskiego, Nowomieyskiego etc. dla pomnożenia Świętej Wiary Katolickiej, a objaśnienia błędów Heretyckich, z Prasy Drukarskiej na świat wydana w Warszawie w Drukarni J. K. Mci y Rzeczpospolitey Collegi Societatis Jesu Roku Pańskiego 1749 (ss. 444).

⁵² Por. H. Barycz, art. cyt., s. 285; W. Smoleński, *Kalendarze w Polsce*, art. cyt., s. 64 nn.; L. Hajdukiewicz, art. cyt., s. 532 n.

⁵³ „On pierwszy zaczął wydawać u nas *Kalendarze polityczne*, które przez kilkanaście lat redagował, umieszczając w nich wiele bardzo ciekawych rozpraw historycznych i całe wykłady historii powszechnej polskiej i kościelnej”. F. Sobieszczański, art. cyt., s. 419. Por. J. Janczak, art. cyt., s. 519; J. Niedzielski, art. cyt., s. 359 n.

storyczne, stawiają autora na czele ruchu odnowy w tej dziedzinie.⁵⁴

Oprócz tego Poszakowski przetłumaczył kilka książek z języka francuskiego i łaciny na język polski oraz jedną z francuskiego na łacinę.⁵⁵ Tłumaczenia te są niekiedy uważane mylnie za jego dzieła oryginalne. W rękopisie pozostała rozprawa *De viris illustribus Provinciae Lithuaniae S.J.* Warto podkreślić, że chociaż żył w czasach upadku literatury polskiej, posługiwał się pięknym językiem. Na potwierdzenie można przytoczyć opinię z ubiegłego stulecia, która dotychczas nie straciła swej aktualności: „pomimo zepsutego smaku i panowania makaronizmu XVIII w., pisał on jednak czystą polszczyzną, a jego *Historię luterską i kalwińską* dziś jeszcze z pożytkiem i przyjemnie się czyta”.⁵⁶

ZAKOŃCZENIE

Poszakowski opublikował w sumie 13 obszernych dzieł teologicznych oraz kilkanaście mniejszych dzieł o różnej tematyce, nie licząc tłumaczeń. Dzieła teologiczne adresował przede wszystkim do kalwinów i luteranów (po 6 ksiąg). W polemice swej autor uwzględniał także Żydów (1 księga). Ubocznie zaś rozprawiał się z jansenistami, deistami, naturalistami i ateistami. Zajmował się prawie wszystkimi kwestiami spornymi za jego czasów, a więc nauką o Eucharystii, o kulcie świętych, modlitwie za zmarłych, czyśćcu, usprawiedliwieniu, a zwłaszcza o Kościele. Wprawdzie temu ostatniemu zagadnie-

⁵⁴ Por. H. Barycz, art. cyt., s. 285; W. Smoleński, *Kalendarze w Polsce*, art. cyt., s. 64 n.; L. Hajdukiewicz, art. cyt., s. 532 n.; NKorbut, dz. cyt., s. 118.

⁵⁵ M. Gulielmi, *Conspectus chronologiae. Tłumaczenie z łacińskiego (...) snadnie pomnożone rzeczami do Polski odnoszącymi się*, cz. 1—2, Wilno 1747; J. Lambert, *Kazania na niedziele całego roku i święta, nauki wielce do zbawienia potrzebne zawierające, z francuskiego na polski język przelożone*, cz. 1—2, Wilno 1752; tenże, *Kazania na święta z francuskiego na polski język przelożone*, Wilno 1752; R. F. Bellarmin, *Katechizm rzymski albo krótka nauka katolicka wszystkim chrześcijanom do zbawienia najpotrzebniejsza*, Wilno 1752; *Absurda jansenistica, hoc est sceleratus per gratiam Paschasii Quesnelli Jansenistarum antesignani, ab omni culpa et poena immunis, uti evidentissime demonstrat sequens dialogus, seu colloquium theologi catholici cum Jansenista nunc primum ex gallico quo in Batavia prodiit sermone, latine redditum*, Varsoviae 1755; J. Pinamonti, *Droga do nieba wprzód od przeszkód uprzątniona, a potem przez cnoty teologiczne i moralne prosto do chwaly wiecznej prowadząca*, Wilno 1756. Zob. NKorbut, dz. cyt., s. 118.

⁵⁶ Z. Janczak, art. cyt., s. 519.

niu nie poświęcił osobnego dzieła, ale nauka o Kościele — obok Eucharystii — zajmuje w jego teologii pierwszorzędne miejsce.

W tym kontekście doktrynalnym znamieną jest postawa Poszakowskiego wobec Kościoła prawosławnego, z którego wyznawcami nie podejmował polemiki ani próbował stosować wobec nich taktyki nawracania, jak to czynił w stosunku do innych wyznań. Ze względu jednak na swe litewskie pochodzenie oraz nieuniknione na wschodnich rubieżach Rzeczypospolitej osobiste kontakty z prawosławnymi musiał być zainteresowany ich doktryną i życiem religijnym. Być może, iż w tej powściągliwej postawie poza racjami subiektywnymi kierowały nim także powody obiektywne. Nie jest wykluczone, że w Kościele wschodnim dostrzegał więcej więzów łączących go z Kościołem katolickim niż w innych wyznaniach chrześcijańskich. Pomimo więc, że ekumenizm Poszakowskiego oparty był na zasadzie powrotu heretyków do Kościoła katolickiego, a nie na dialogu międzywyznaniowym, stanowi nie tylko kontynuację dobrych tradycji teologicznych z drugiej połowy XVII w., ale również jakiś ważny etap w prehistorii ruchu ekumenicznego w naszym kraju.

Jak wspomnieliśmy, uważa się go też za prekursora polskiej apologetyki. Sąd ten nie jest jednak ścisły, chociażby z uwagi na fakt, że ówczesna teologia nie znała jeszcze podziału na dogmatykę i apologetykę ani w nauce o Kościele nie odróżniała traktatu dogmatycznego od apologetycznego. Natomiast Poszakowski jest niewątpliwie pierwszym piszącym w polskim języku teologiem, który z wielką erudycją i zaangażowaniem uprawiał w sposób systematyczny apologię religii katolickiej i katolickiego Kościoła.

Jan Poszakowski SJ — ein polnischer Apologet
im XVIII Jahrhundert. Leben und Werke

Zusammenfassung

Die negative Beurteilung des polnischen theologischen Gedankens im XVIII Jahrhundert ist grösstenteils durch mangelnde Kenntnis der polnischen Theologie jener Zeiten verursacht — nicht nur durch ihren wirklichen Zustand. Bis zum heutigen Tage ist weder die Theologie des XVII Jahrhunderts noch die positiv — kontroverse Theologie des XVIII Jahrhunderts — deren Vertreter solche Autoren wie A. Jun-

ga, M. Śmiglecki, M. Cichowski, A. Cyrus, J. F. Hacki, L. Gluchowski, A. Miaskowski und J. Poszakowski waren — bearbeitet worden. Dieser Aufsatz — dem Lebenslauf und den Werken des Letzteren gewidmet — soll auf die Notwendigkeit sowie auf die Möglichkeit von Forschungen auf diesem Gebiet hinweisen.

Die Gestalt des Jan Poszakowski ist auf einem flüchtig skizzierten Hintergrund des theologischen Gedankengutes am Wendepunkt des XVII und XVIII Jahrh. vorgestellt worden. Poszakowski gehörte zu den hervorragenden polnischen Theologen dieser Zeit und deswegen scheint es angemessen, seinen Lebenslauf sowie seine theologischen Werke in Erinnerung zu bringen. Sein Leben verlief in den Jahren 1684 bis 1757. Er studierte in Wilna und mit diesem Milieu blieb er auch weiterhin verbunden, schon als Professor. Er war auch Hoftheologe der Familie Radziwiłł und erfreute sich ihrerseits eines grossen Ansehens. Er verübte gewiss einen bedeutenden Einfluss auf die religiösen, ethischen und intellektuellen Verhaltensweisen der ganzen Nation. Aber die Seelsorge wie auch die pädagogische und didaktische Aktivität des litauischen Jesuitenpaters bildeten nur das eine Feld seines Wirkens auf den Geist des damaligen Gemeinwesens. Das andere Feld, das waren seine Schriften, die in diesem Aufsatz in drei Gruppen aufgeteilt besprochen wurden und zwar: die apologetisch — polemischen, historisch — dogmatischen und die restlichen Werke. Am meisten kennzeichnend für das Schrifttum des Poszakowski sind seine apologetisch — polemische Werke. Sie zeugen von einem hohen humanistischen Bildungsniveau und einer ausgezeichneten Kenntnis der patristischen Texte. Die Beweisführung bleibt immer ruhig und sachlich, frei von irgendwelchen beleidigenden Elementen. Solche Schreibweise unterscheidet ihn auf das Vorteilhafteste von den übrigen Polemisten dieser Zeit. Die zweite Gruppe seiner Werke beweist eine gründliche Kenntnis der Geschichte. Er war auch bekannt als Herausgeber von politischen Kalendarern, die ein reiches geschichtliches Material enthielten.

Insgesamt hat Poszakowski ca 40 Bücher veröffentlicht — die Übersetzungen ausgenommen. Manche von ihnen zählen 400 Seiten und mehr. Sein Schrifttum war reich und vielfältig. Ihn beschäftigten alle Probleme, die damals konfessionelle Streitigkeiten hervorriefen, wie die Doktrin von der Eucharistie, von Fegefeuer, vom Heligenkult, von der Rechtfertigung und von der Kirche. Unter den Themen, die Poszakowski besprach, hat — neben der Abendmahllehre — einen besonderen Platz seine Ekklesiologie, die in mancher Hinsicht den Rahmen seiner Zeit überholt.

E. Janikowski